

CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT
ZESPÓŁ REALIZACJI
BADAŃ

29-35-69, 628-37-04
21-07-57, 628-90-17

UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT. 24
00-503 W A R S Z A W A
TELEFAX: 29-40-89

PODATEK OD DOCHODÓW OSOBISTYCH OCENY I OPINIE NA PODSTAWIE DOŚWIADCZEŃ Z 1993 ROKU

Warszawa, wrzesień 1993 r.

UWAGA: Przedruk materiałów CBOS w całości lub w części oraz wykorzystanie danych empirycznych jest dozwolone wyłącznie z podaniem źródła.

SPIS TREŚCI

Część pierwsza: budżet i podatki od dochodów osobistych

1. Najważniejsze wnioski	5
2. Podatek: czy potrzebny i na co go przeznaczyć?	6
3. Zamierzone i niezamierzone skutki wprowadzenia powszechnego podatku dochodowego	7
4. Czy system podatkowy jest sprawiedliwy?	8
5. Komu przyznawać ulgi podatkowe?	9
6. Oszustwa podatkowe	10
7. Ocena sposobu redystrybucji pieniędzy publicznych	11

Część druga: podatek za rok 1992 - oceny i wnioski

1. Najważniejsze wnioski	15
2. Obciążenia podatkowe	16
3. Samodzielność płatnika	18
4. Wypełnianie formularza podatkowego	22
5. Ocena pracy urzędów skarbowych	25
6. Przyszły rok	26

Wyniki badania przeprowadzonego przez CBOS na przełomie maja i czerwca 1993 roku umożliwiają poznanie opinii społeczeństwa o podatku od dochodów osobistych. Tysiąc trzydzieści pięć osób w wieku powyżej osiemnastu lat, dobranych losowo, odpowiadało na pytania dotyczące oceny nowego systemu podatkowego i związanej z nim kampanii informacyjnej. Respondenci mogli też podzielić się swoimi uwagami o wypełnianiu deklaracji podatkowych.

Część wyników tego badania udostępniono już opinii publicznej. Ukazały się na ten temat następujące komunikaty: "Płatnicy podatku od dochodów osobistych", lipiec '93; "Powszechny podatek dochodowy. Motywy wprowadzenia i oczekiwane efekty", lipiec '93; "Podatki a uczciwość", sierpień '93; "Obywatel i podatki", sierpień '93; "Podatki a budżet", sierpień '93. Niniejszy raport zawiera streszczenie opublikowanych rezultatów badania (część pierwsza) oraz prezentuje wyniki interesujące szczególnie specjalistów (część druga), niektóre dotąd nie upowszechniane. Intencją autorów badania była pomoc w zorganizowaniu przyszłorocznej i następnych kampanii zbierania deklaracji o dochodach osobistych obywateli oraz obserwowanie przemian świadomości obywatelskiej społeczeństwa polskiego.

BUDŻET I PODATKI OD DOCHODÓW OSOBISTYCH

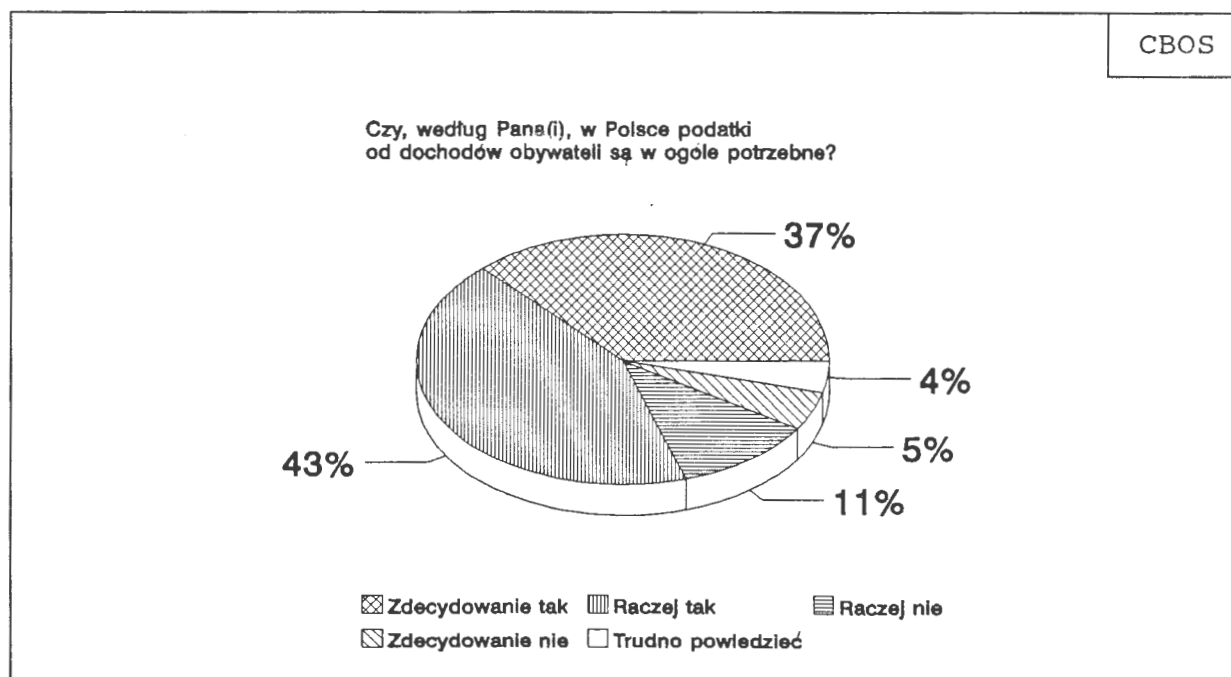
1. Najważniejsze wnioski

Większość obywateli uważa, że podatek od dochodów osobistych jest potrzebny. Dwie trzecie respondentów stwierdziło, że powinni go płacić wszyscy obywatele, a nie tylko ludzie bogaci. Jednocześnie ankietowane osoby niezbyt dokładnie wiedziały, na co przeznaczane są pieniądze podatników. Najczęściej twierdziły, że na likwidację deficytu budżetowego i utrzymanie władz. Ponieważ jednak podatnicy są w większości świadomi odprowadzania części swoich dochodów do budżetu, to uważają, że państwo ma obecnie więcej pieniędzy i może je przeznaczyć również na usługi publiczne. Według największej grupy badanych - wprowadzenie nowego systemu podatków od dochodów osobistych spowoduje bałagan w urzędach skarbowych i trudności finansowe rodzin. Wśród respondentów przeważała opinia, że podatek od dochodów osobistych jest za wysoki, a ciężar podatków niezbyt sprawiedliwie rozłożony. Ulgi podatkowe spotkały się z powszechną aprobatą. Są one jednak traktowane nie jako promocja działalności gospodarczej, lecz jako forma pomocy osobom lub grupom potrzebującym wsparcia. W myśleniu ludzi powszechnie współwystępuje oczekiwanie świadczeń ze strony państwa i postulat obniżenia podatków. Obywatele pragnęliby zasobnego budżetu i bogatego państwa opiekuńczego, ale nie za cenę zwiększania obciążeń podatkowych. Społeczeństwo uważa, że pieniądze podatników w dużej części są marnotrawione, pragnie więc istotnego zwiększenia kompetencji władz lokalnych przy podziale środków finansowych pochodzących z podatków.

Większość respondentów wyraziła przekonanie, że Polacy ukrywają wielkość swoich dochodów przed urzędem podatkowym. Badani nie przypisują jednak takich zachowań ani sobie, ani osobom ze swojego otoczenia. Uważają przy tym, że oszustwa podatkowe należy karać i to dość surowo, ponieważ powodują one znaczne straty w budżecie państwa. Zdaniem respondentów - urzędy skarbowe nie są przygotowane do przeciwdziałania zjawiskom patologii podatkowej.

2. Podatek: czy potrzebny i na co go przeznaczyć

Większość ankietowanych akceptuje powszechny obowiązek podatkowy i twierdzi, że jest on potrzebny. Dwie trzecie badanych uważa, że podatki od dochodów osobistych powinni płacić wszyscy obywatele, a jedna trzecia twierdzi, że powinni je płacić tylko ludzie zamożni, bogaci. Chociaż świadomość potrzeby płacenia podatku jest w społeczeństwie powszechna, jednak wiedza o przeznaczeniu pieniędzy podatników jest niezbyt dokładna. Co trzeci respondent (36%) jest zdania, że "państwo zmusza obywateli do płacenia podatków, ale tak naprawdę nie bardzo wiadomo, na jakie cele". Podatki są dla nich haraczem płaconym państwu, nie zaś sensownym wydatkiem na finansowanie życia publicznego.



Zdaniem 43% respondentów wprowadzenie nowego systemu podatkowego przyczyni się do zwiększenia środków finansowych na edukację, służbę zdrowia i pomoc dla najbiedniejszych. Ludzie uważają, że skoro odprowadzają teraz część swoich pieniędzy do budżetu, to państwo ma ich więcej i może je przeznaczyć na rozmaite cele. Jednakże od lutego 1992 roku osłabło przekonanie (z 52% do 43%), iż nowy system podatkowy przyczyni się do pomnożenia środków finansowych przeznaczanych na ważne świadczenia społeczne (tj. na ochronę zdrowia, szkolnictwo i pomoc dla najuboższych).

3. Zamierzone i niezamierzone skutki wprowadzenia powszechnego podatku dochodowego

Zdaniem większości Polaków nowy system podatkowy zwiększy kłopoty finansowe gospodarstw domowych (68%), spowoduje trudności związane z koniecznością samodzielnego rozliczania się z urzędem skarbowym (65%), a przede wszystkim przyczyni się do bałaganu w urzędach skarbowych (71%). Nie więcej niż jedna trzecia respondentów spodziewa się po wprowadzeniu nowych zasad podatkowych usprawnienia funkcjonowania państwa oraz ograniczenia lub likwidacji oszustw.

Tabela 1¹

Czy, Pana(i) zdaniem, nowy system podatkowy przyczyni się do:	Odsetki odpowiedzi twierdzących (według terminów badań)		
	luty '92	październik '92	maj/czerwiec '93
- bałaganu w urzędach skarbowych	74	63	71
- trudności finansowych Pana(i) i Pana(i) rodziny	60	54	68
- trudności związanych z koniecznością samodzielnego rozliczania się z urzędem skarbowym	67	52	65
- wzajemnej podejrzliwości i nieufności	64	65	58
- zwiększenia środków finansowych na ochronę zdrowia, szkolnictwo i pomoc dla najuboższych	52	47	43
- usprawnienia funkcjonowania państwa	38	30	33
- ograniczenia lub zlikwidowania oszustw i kombinacji podatkowych	34	-*	30
- poczucia większego wpływu obywateli na sprawy państwa	34	21	27

* Zadano inne pytanie: Czy Pana(i) zdaniem, nowy system podatkowy przyczyni się do: większej ilości oszustw i kombinacji podatkowych.

¹ Por. komunikat CBOS "Powszechny podatek dochodowy".

Roczna kampania informacyjna, prowadzona przez rząd i środki masowego przekazu, miała na celu przygotowanie społeczeństwa do nowych zasad opodatkowania. W jej wyniku pod koniec 1992 roku zmniejszyła się częstość przewidywań negatywnych skutków całego przedsięwzięcia, zmalały również obawy i wątpliwości obywateli. Jednak doświadczenia pierwszego kwartału bieżącego roku, kiedy to miały miejsce konkretne rozliczenia finansowe, przyniosły powrót niekorzystnych oczekiwań. Do końca kwietnia br. efekt kampanii został zniwelowany.

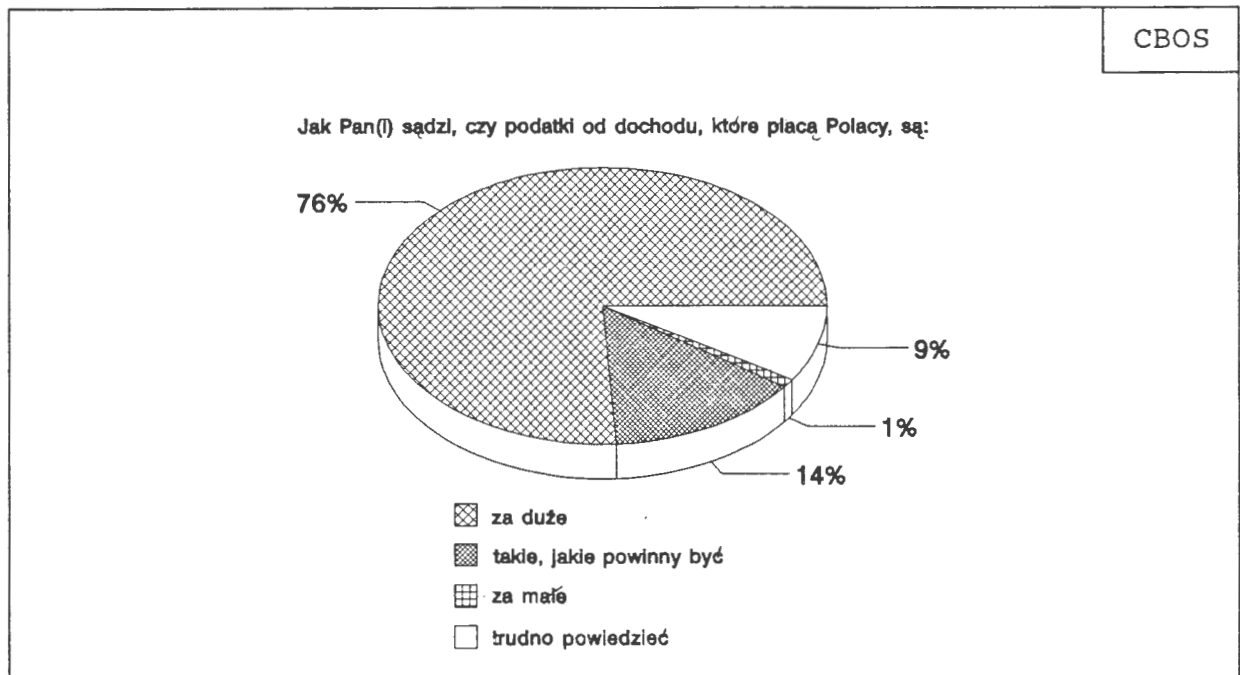
Respondenci odczytują wprowadzenie nowego systemu podatkowego jako działanie państwa nieprzyjaznego obywatelom. Na przedostatnim miejscu, jako najmniej prawdopodobny powód wprowadzenia podatku, znalazł się motyw najczęściej podawany przez oficjalne czynniki: uproszczenie, usprawnienie systemu podatkowego. Najwięcej osób natomiast wymieniało motywy, od których władze się oficjalnie odżegnywały, mianowicie zlikwidowanie deficytu budżetowego i uzyskanie pieniędzy na utrzymanie władz. Stosunkowo niewielu ludzi uważa, że powodem wprowadzenia nowych zasad opodatkowania była chęć bardziej sprawiedliwego rozłożenia skutków złej sytuacji gospodarczej. Polacy nie spodziewają się, by reformy finansowe państwa mogły być dla nich korzystne. Od początku 1992 roku wzrosło przekonanie (z 53% do 71%), że jednym z powodów reformowania systemu podatkowego było uświadomienie ludziom, iż to z ich pieniędzy jest utrzymywane państwo. Upowszechniło się więc przeświadczenie o wychowawczych funkcjach nowego systemu płacenia podatków.

4. Czy system podatkowy jest sprawiedliwy?

W opinii publicznej świadczenia podatkowe płacone w Polsce są za wysokie, a obciążenie nimi niezbyt sprawiedliwe.

Połowa respondentów jest przekonana, że są w Polsce grupy płacące zbyt duże podatki. Najczęściej wyrażany jest pogląd, że za dużo płacą zwłaszcza ludzie będący w trudnej sytuacji materialnej. Opinie większości ankietowanych o podatku od dochodów osobistych można streścić w słowach: "generalnie podatki są słuszne, ale ja płacę za dużo, za dużo płacą ludzie tacy jak

ja, grupa, do której należą". Wśród osób, które - zdaniem ankietowanych - płacą zbyt wysokie podatki, znajdują się przedstawiciele wszystkich grup społecznych. Gdyby więc uważnie wysłuchać każdego głosu, okazałoby się, że wszyscy płacimy za dużo. Aprobata obowiązującej wysokości podatków zwiększa się wraz ze wzrostem wykształcenia i lepszą oceną własnych warunków życia.



Podatki traktowane są jako element polityki społecznej, narzędzie do realizacji sprawiedliwości społecznej. Większość ankietowanych gotowa jest zaakceptować hasło: "Zabrać bogatym, oddać biednym".

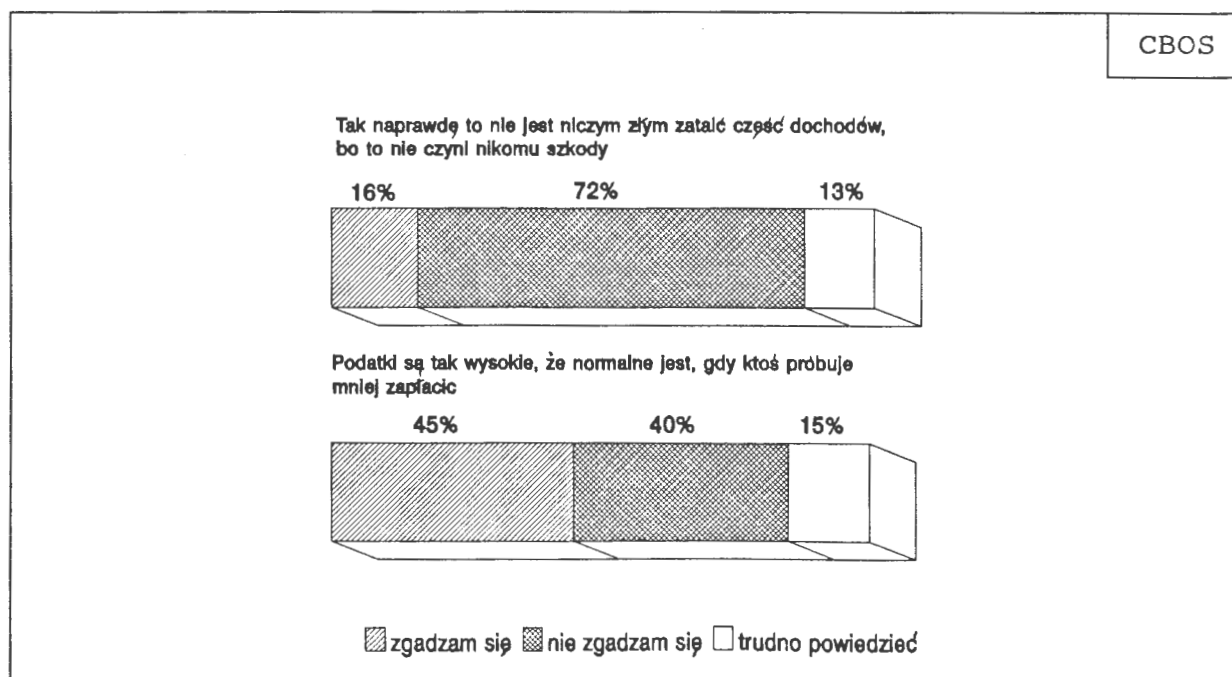
5. Komu przyznawać ulgi podatkowe?

Ulgi podatkowe wzbudzają powszechną akceptację, ale nie są traktowane jako promocja działalności gospodarczej, lecz jako forma pomocy osobom lub grupom potrzebującym wsparcia, czyli upośledzonym pod względem materialnym lub losowym. Są to te same grupy, które - zdaniem respondentów - płacą zbyt duże podatki. Ulgi podatkowe powinny zdecydowanie przysługiwać: rodzicom dzieci niepełnosprawnych (77% odpowiedzi), osobom przewlekle

chorym (75%) i rodzinom wielodzietnym (53%). Zwolennikami ulg podatkowych o charakterze promocyjnym, tj. wspierających prywatną przedsiębiorczość, są przede wszystkim osoby z wyższym wykształceniem, ludzie dobrze sytuowani, respondenci mający wyższy status zawodowy, a także prywatni przedsiębiorcy.

6. Oszustwa podatkowe

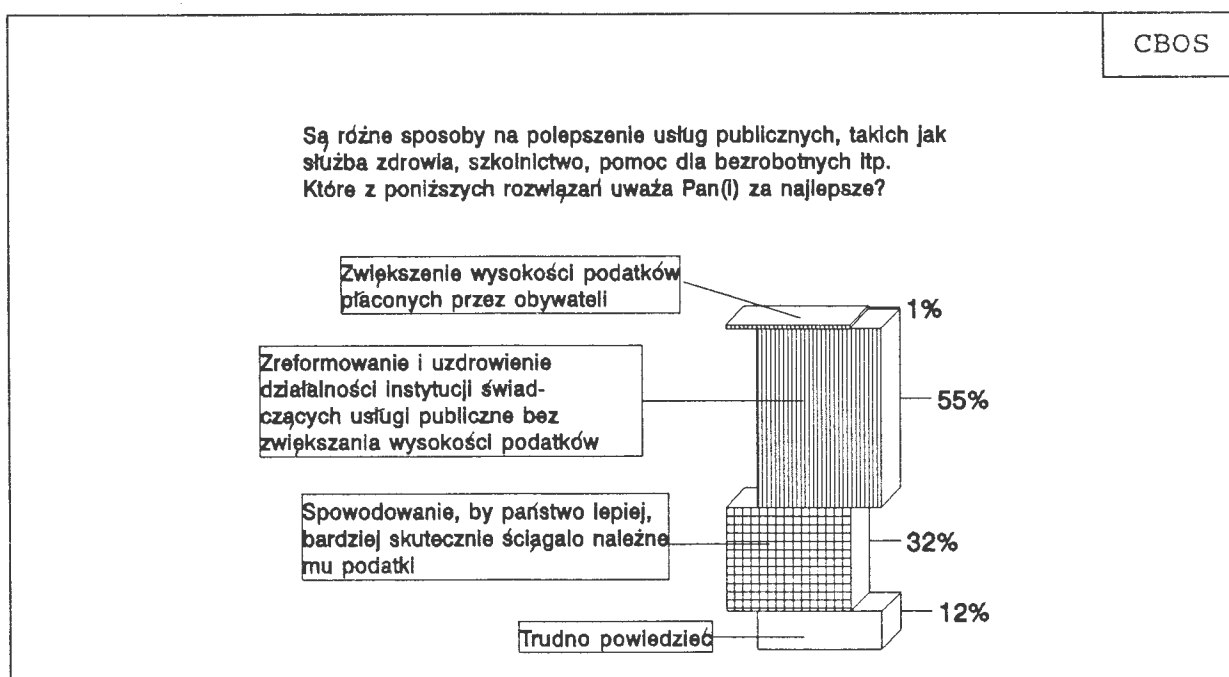
Respondenci w większości są przekonani, że Polacy ukrywają wielkość swoich dochodów przed urzędem podatkowym. Co czwarty ankietowany stwierdził, że robią to prawie wszyscy. Badani nie przypisują jednak takich zachowań ani sobie, ani swojemu otoczeniu. Wprawdzie płacenie podatków jest postrzegane jako powinność obywatelska, ale - zdaniem większości - ci, którzy rzetelnie wypełniają deklaracje podatkowe, robią to raczej ze strachu przed konsekwencjami wykrycia oszustw niż z poczucia obywatelskiego obowiązku. Choć tylko 15% ankietowanych deklaruje, że warto zataić część dochodów i nie ma w tym nic złego, jednak blisko połowa badanych okazuje wyrozumiałość dla takich zachowań, uważając je za normalne w sytuacji wysokich podatków. Jednocześnie respondenci zdecydowanie opowiedzieli się za koniecznością karania oszustów podatkowych (tylko 7% miało odmienne zdanie).



Nieco więcej jest zwolenników kar surowych niż łagodnych. Straty budżetu państwa wynikające z oszustw podatkowych są oceniane jako znaczące (77% badanych twierdzi, że są duże). Najłatwiej jest, zdaniem ankietowanych, ukryć dochody kupcom, handlarzom, prywatnym przedsiębiorcom i przedstawicielom wolnych zawodów. Według 68% respondentów potrącanie zaliczki podatkowej sprawia, że większość ludzi nie ma możliwości oszukiwania przy płaceniu podatków.

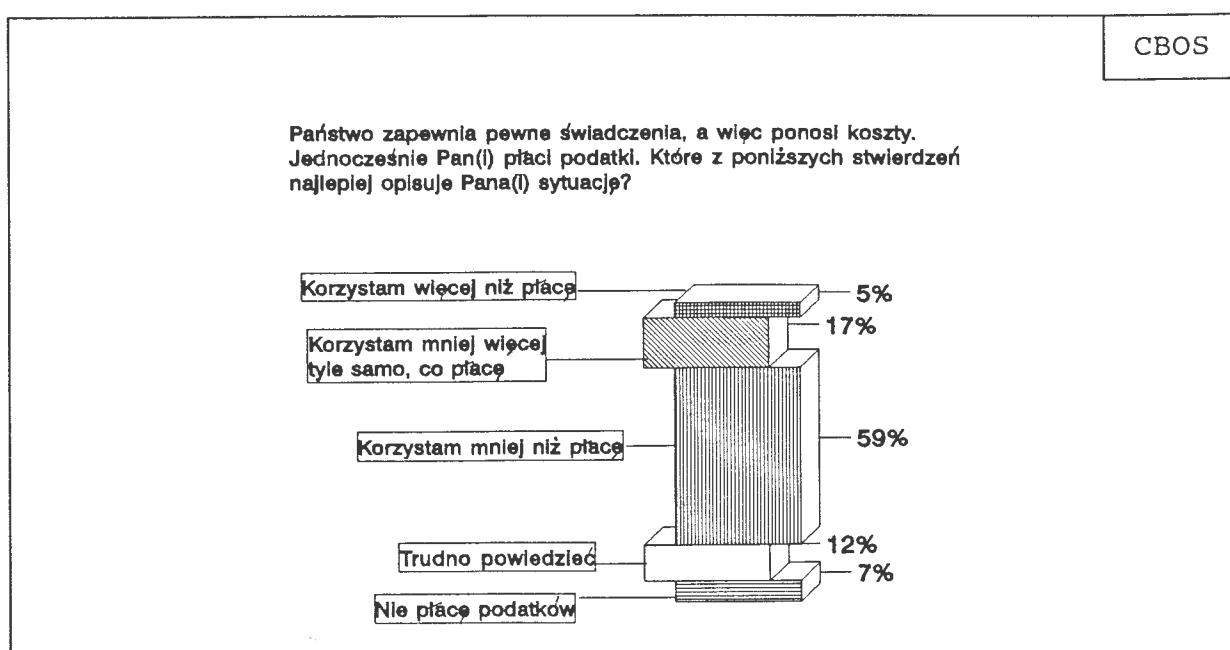
7. Ocena sposobu redystrybucji pieniędzy publicznych

Dla większości ankietowanych osób (67%) ideałem jest państwo opiekuńcze, do którego obowiązków należy zapewnienie godziwych warunków życia wszystkim obywatelom (tylko 6% uważało, że każdy musi sam sobie zapewnić takie warunki). W świadomości ludzi bezpłatne świadczenia społeczne nie mają związku z podatkami. Zarówno wśród zwolenników, jak i przeciwników opiekuńczej roli państwa podobne liczebnie grupy osób są przekonane o potrzebie płacenia podatków. Za państwem pozostawiającym obywatelom sprawę kształtowania swoich warunków życia opowiadają się ludzie zamożni i tacy, którzy już obecnie w znacznym stopniu decydują o swoim poziomie życia, m.in. prywatni przedsiębiorcy i rolnicy. W myśleniu ludzi współwystępuje oczekiwanie świadczeń ze strony państwa i postulat obniżenia podatków. Obywatele pragnęliby zasobnego budżetu i bogatego państwa opiekuńczego, ale nie za cenę zwiększenia obciążeń podatkowych. Najlepiej gdyby oszczędności uzyskano reformując administrację państwową. Preferowanym sposobem zwiększenia zakresu i poprawy świadczeń publicznych było zreformowanie i uzdrowienie działalności właściwych instytucji, jednak bez zwiększania wysokości podatków (55%). Dość często aprobowanym sposobem była również poprawa skuteczności ściągania podatków należnych państwu (32%).

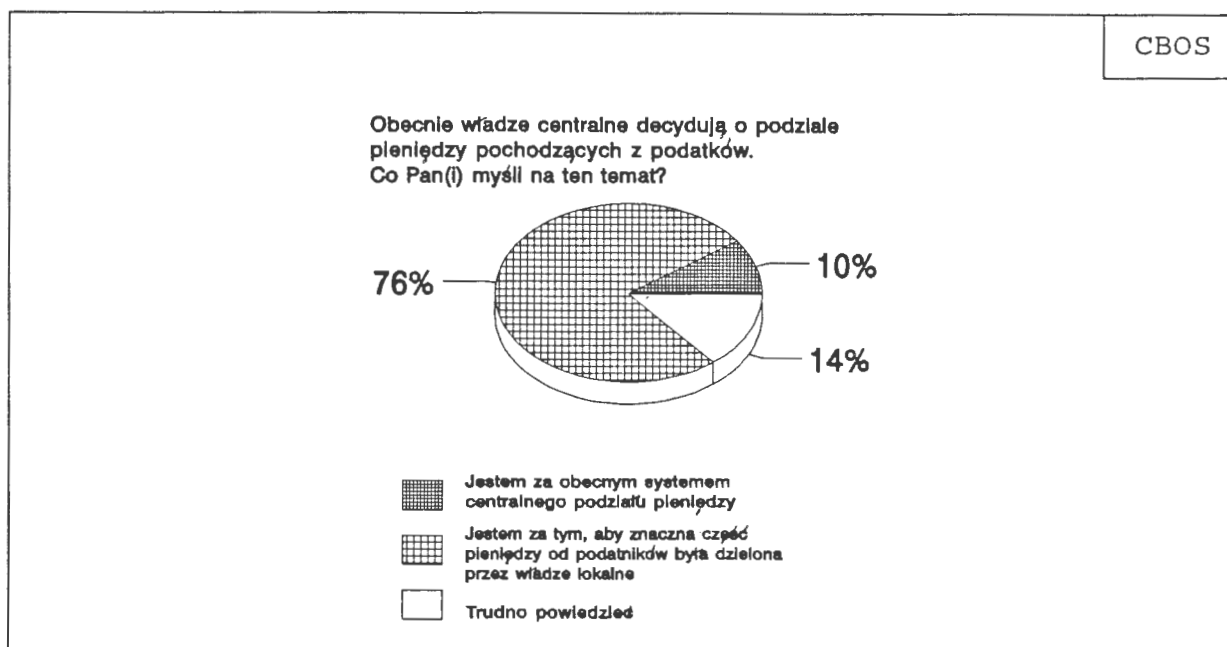


Myśląc o podnoszeniu poziomu usług publicznych wybierano więc reformowanie instytucji, nie zaś obciążanie obywateli większymi podatkami.

Respondenci poproszeni o ocenę stosunku kosztów ponoszonych w postaci podatków do uzyskiwanych korzyści (świadczenia społeczne) w większości (59%) uznali, że korzystają mniej niż wynosi wysokość płaconego podatku (tylko dla 17% bilans jest wyrównany).



Utrzymuje się przekonanie, że pieniądze podatników nie są wydawane na te dziedziny, na które, według respondentów, powinny być wydawane. Zdaniem ankietowanych, za mało środków finansowych przeznaczają się na ochronę zdrowia (94%), oświatę (84%), walkę z bezrobociem i tworzenie nowych miejsc pracy (83%), emerytury i renty (81%), pomoc społeczną (70%), budownictwo mieszkaniowe (67%), porządek publiczny - policję (48%), zasiłki dla bezrobotnych (45%) i obronę narodową - wojsko (35%). Natomiast według 56% respondentów rząd za dużo wydaje na administrację państwową (przeciwne zdania było tylko 6% badanych osób).



Postuluje się istotne zwiększenie kompetencji władz lokalnych przy podziale środków finansowych pochodzących z podatków. Trzy czwarte badanych jest za tym, żeby znaczna część pieniędzy od podatników była dzielona przez władze lokalne. Tylko co dziesiąty respondent chce utrzymania obecnego systemu centralnej dystrybucji przychodów państwa z podatków. Badane osoby na ogół uważały, że pieniądze podatników są marnotrawione. Zaledwie 6% ankietowanych stwierdziło, że rząd oszczędnie nimi gospodaruje.

Część druga

PODATEK ZA ROK 1992 - OCENY I WNIOSKI

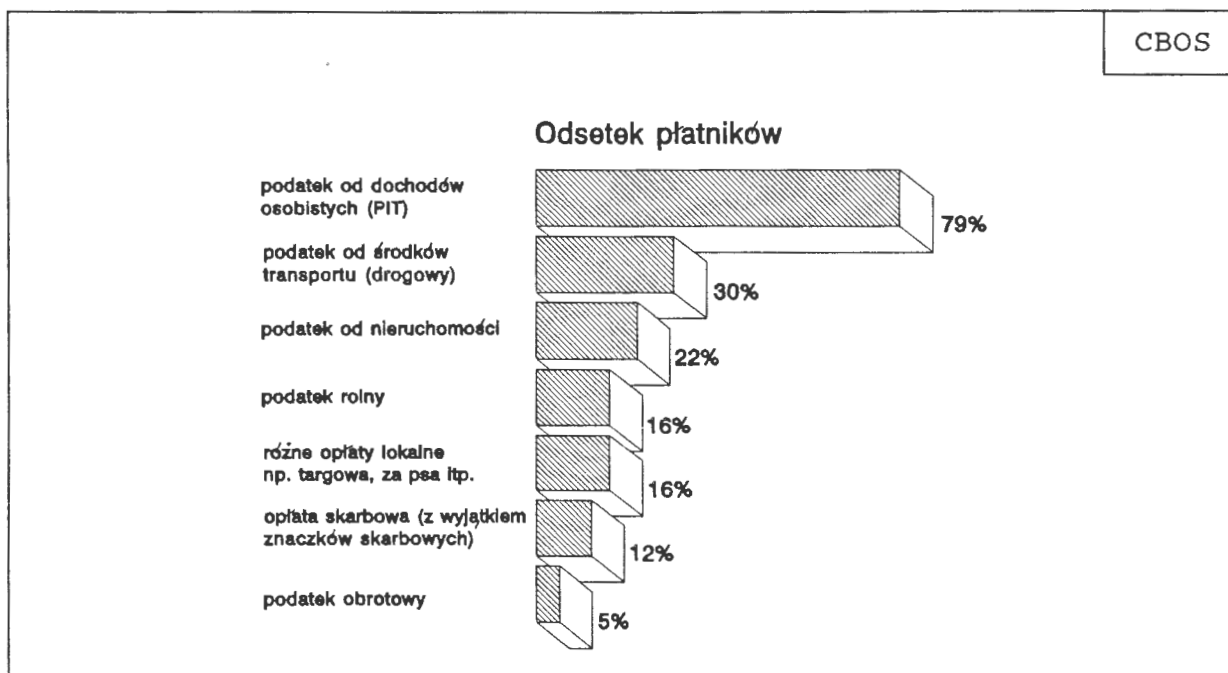
I. Najważniejsze wnioski

Dotychczasowe doświadczenia z płaceniem podatku od dochodów osobistych wykazały, że nie wszyscy podatnicy potrafią znaleźć się w nowej dla siebie roli. Rzadko korzystają z ulg i ułatwień podatkowych. W tej trudnej i nowej roli płatnika podatków najlepiej funkcjonują osoby bardziej wykształcone.

Wypełnianie deklaracji o dochodach było przykre nie tylko dlatego, że dotyczyło podatków, ale również dlatego, że sprawiało podatnikom wiele trudności. Z jednej strony straszono ich karami i grzywnami za nieuczciwe wypełnianie PIT-ów, z drugiej - czuli się zagubieni i niepewni, nie umieli poradzić sobie ze skomplikowanymi formularzami podatkowymi.

Stan wiedzy podatników o dotyczących ich przepisach podatkowych nie jest zadowalający. Obywatele, którzy zrezygnowali przy wypełnianiu zeznań podatkowych z pośrednictwa zakładów pracy czy ZUS, korzystali powszechnie z pomocy innych osób, choć rzadko zwracali się do pracowników urzędów skarbowych. Ważną pomocą okazała się również, rozprowadzana za pośrednictwem poczty, instrukcja wydana przez Ministerstwo Finansów objaśniająca zasady wypełniania formularza. Ocena tegorocznej kampanii informacyjnej była w sumie pozytywna. Jednak na przyszłość postulowano - oprócz dotychczasowych form pomocy - zwiększenie dostępu do specjalistów, którzy by pomogli płatnikom w składaniu zeznań podatkowych. Władze skarbowe muszą brać pod uwagę poziom wykształcenia społeczeństwa. Zarówno zasady podatkowe, jak i sam formularz muszą być dostosowane do możliwości poznawczych obywateli.

2. Obciążenia podatkowe



Dla większości respondentów podatek od dochodów osobistych za ubiegły rok nie był jedyną opłatą przekazywaną do budżetu państwa. Każdy obywatel zapłacił średnio prawie dwa różne podatki (dokładna wartość średniej wynosi 1.8). Jednak pod względem powszechności żaden nie dorównywał podatkowi od dochodów osobistych.

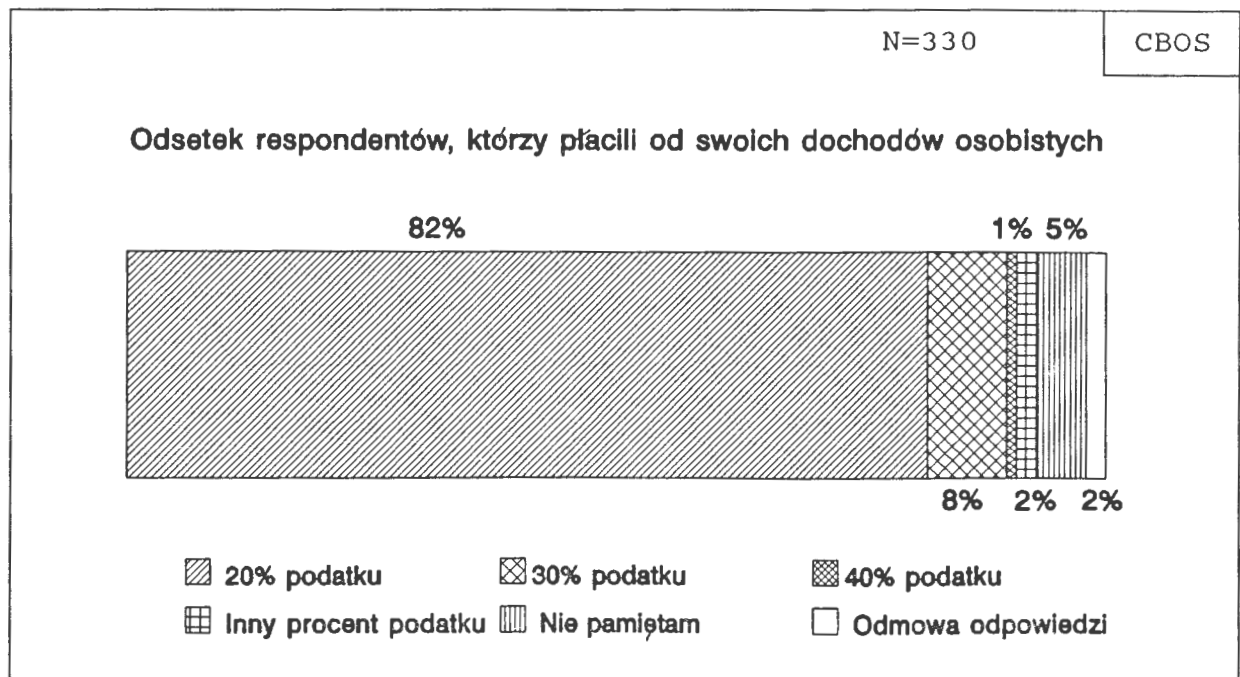
Tabela 2

w procentach

Jakie podatki zapłacił(a) Pan(i) za 1992 rok. Czy płacił(a) Pan(i):	Wskazania respondentów	
	tak	nie
- podatek od dochodów osobistych	79	21
- podatek od środków transportu (drogowy)	30	70
- podatek od nieruchomości	22	78
- podatek rolny	16	84
- różne opłaty lokalne, np. targowa, za psa itp.	16	84
- opłata skarbową (z wyjątkiem znaczków skarbowych)	12	88
- podatek obrotowy, w tym również podatek graniczny	5	95
- podatek od spadków i darowizn	0.3	99.7

Istnieje naturalny związek między liczbą płaconych podatków i wielkością obciążeń finansowych. Więcej rozmaitych podatków płacą respondenci z wyższych grup dochodów, tzn. ci, którzy znaleźli się w grupie podatników przekazujących 30% i 40% podatków od dochodów osobistych uzyskanych w 1992 roku. Wielkość obciążeń podatkowych wpływa na ocenę korzyści czerpanych ze świadczeń społecznych. Osoby, które oceniły, że bilans świadczeń państwa i ich obciążeń podatkowych jest dla nich niekorzystny, średnio płacą więcej podatków niż respondenci mający odmienne zdanie. Między liczbą płaconych podatków, ich wielkością i oceną własnych korzyści w takiej wymianie z państwem występują więc również wzajemne powiązania.

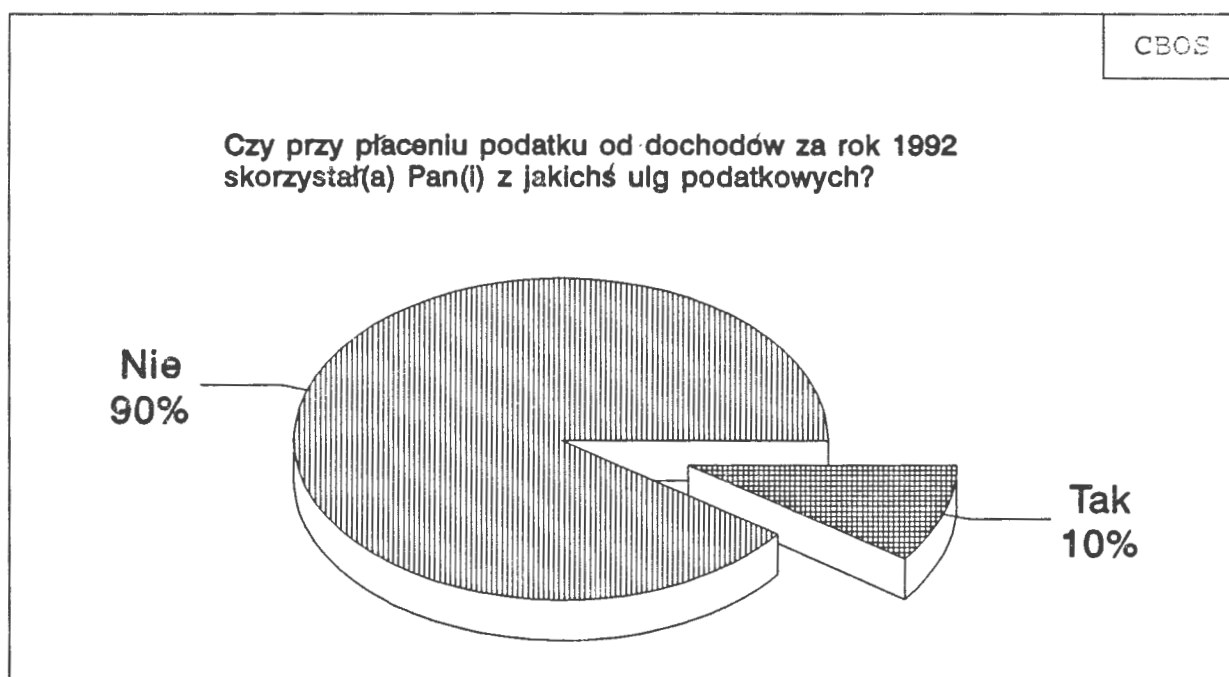
Polscy podatnicy nie są zamożni. Na podstawie deklaracji badanych osób trzeba stwierdzić, że zdecydowana większość obywateli znalazła się w najniższej grupie płatników podatku od dochodów osobistych (tzn. płacących podatek w wysokości 20% dochodów). Wśród respondentów samodzielnie wypełniających deklaracje podatkowe, czyli tych, którzy miewają dodatkowe dochody, do najniższej grupy płatników należało aż 82% osób.



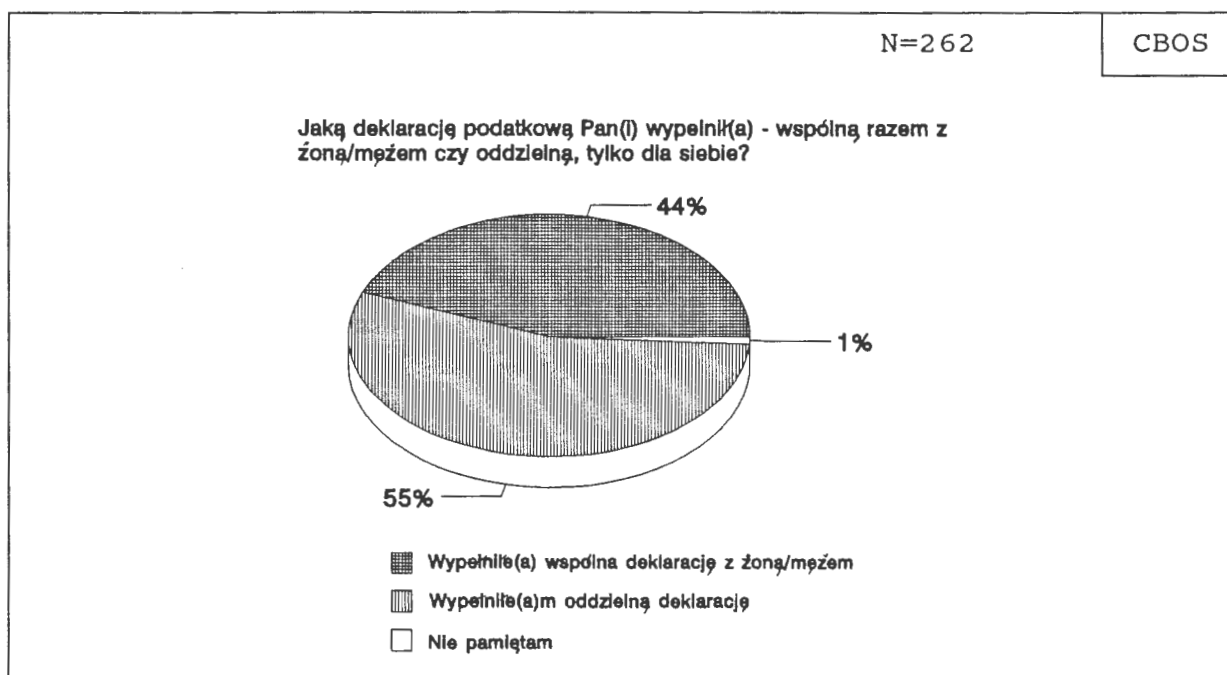
Spośród badanych samodzielnie wypełniających deklaracje o dochodach osobistych 21% przyznało, że musieli dopłacić urzędowi skarbowemu jakąś kwotę. Większość z pozostałych osób oczekiwała zwrotu części zaliczki pobranej na podatek.

3. Samodzielność płatnika

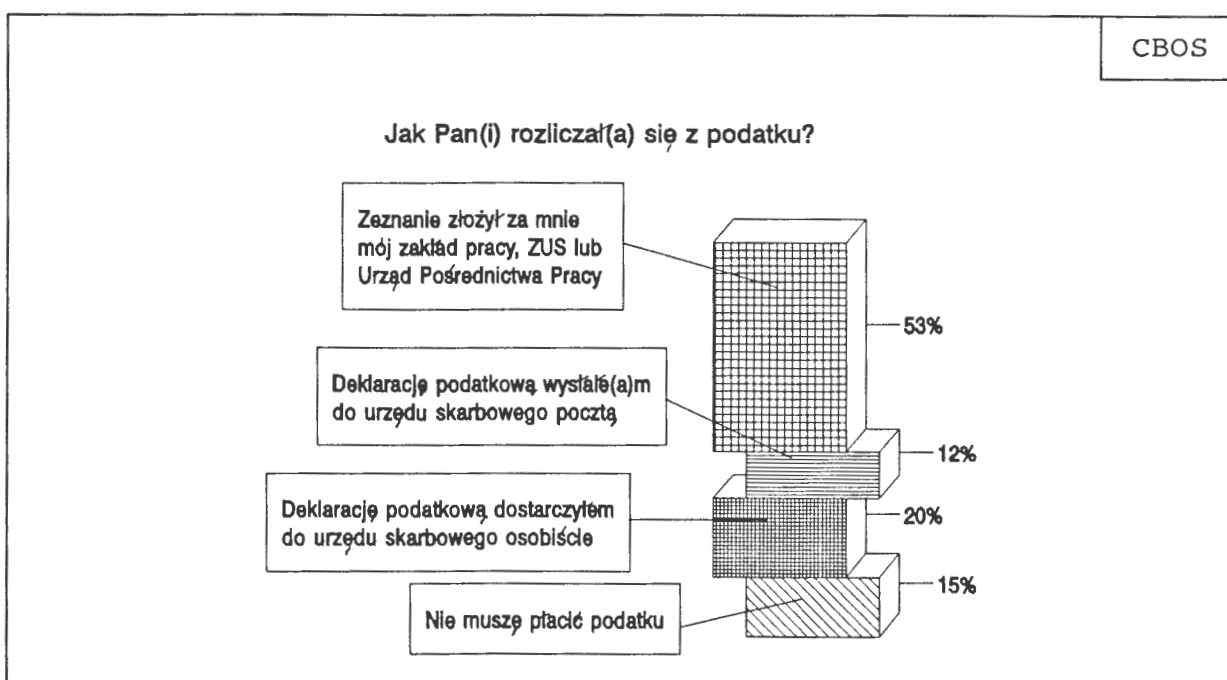
Nie do wszystkich polskich podatników dotarły informacje o ulgach i przywilejach stwarzanych przez system podatkowy. Zaledwie co dziesiąty ankietowany przyznał, że skorzystał z jakichś ulg płacąc podatek od dochodów osobistych.



Podatek od indywidualnych dochodów można było zapłacić oddzielnie lub razem z małżonkiem. Połowa ankietowanych zgłosiła urzędowi skarbowemu wyłącznie własny dochód, natomiast wspólnie z małżonkiem opodatkowało się 44% respondentów. Dość chętnie więc korzystano z prawa stwarzającego korzystniejsze warunki rozliczenia osobom pozostającym w związkach małżeńskich.

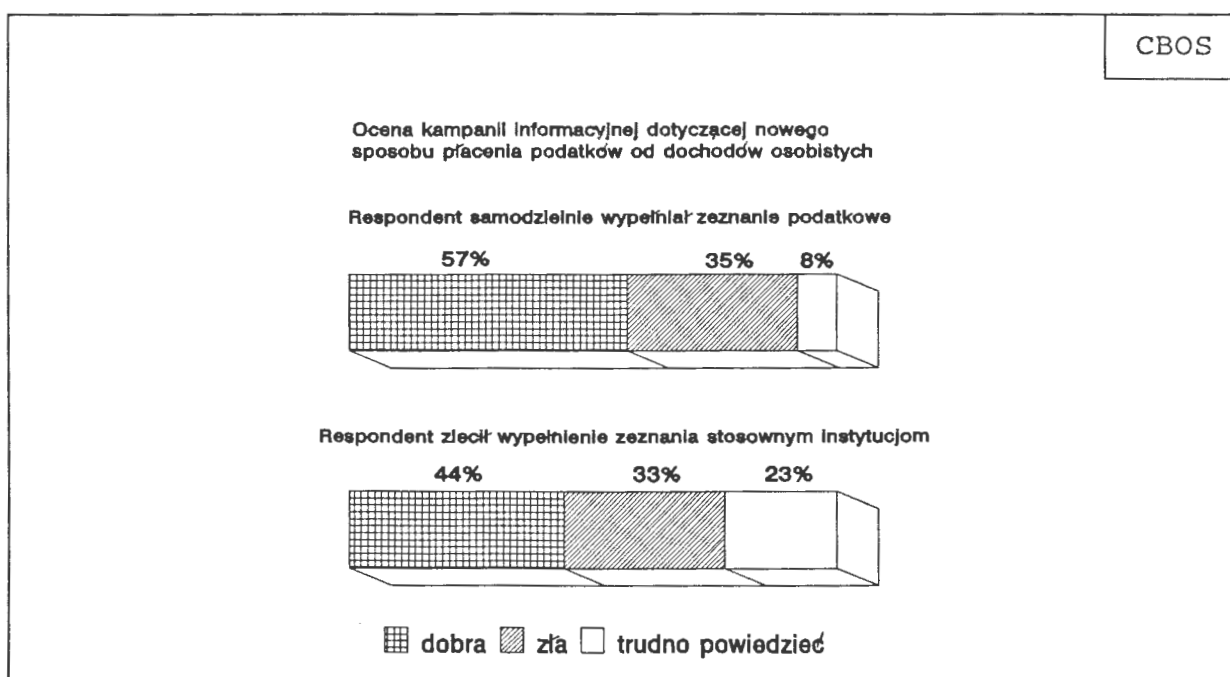


Najlepszym sprawdzianem samodzielności podatników było zrezygnowanie z usług instytucji, które mogły ich wyrećzyć w wypełnianiu deklaracji o dochodach. Osoby uzyskujące dochody z różnych źródeł były niejako "skazane na samodzielność".



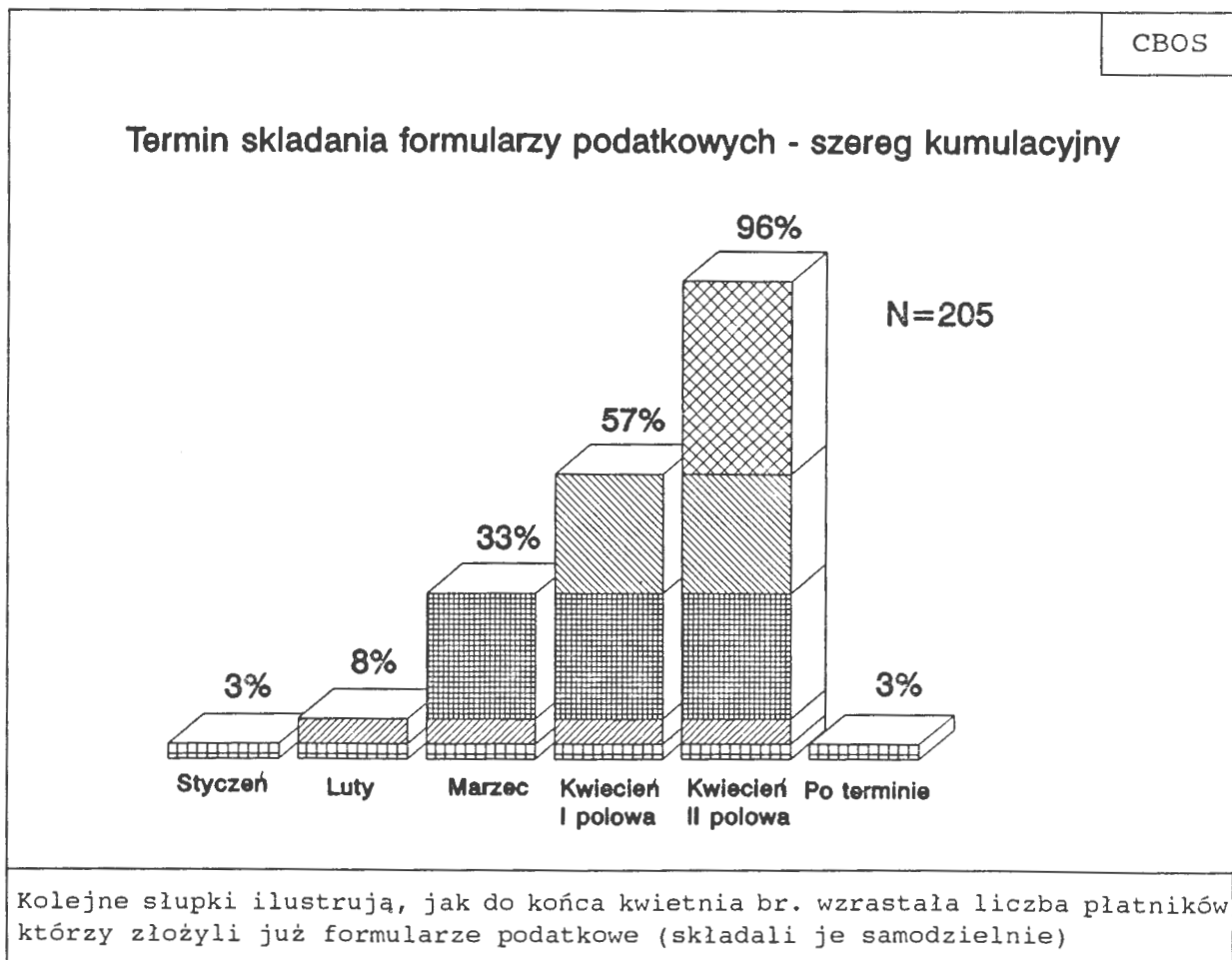
Spośród wszystkich osób płacących podatek od dochodów osobistych 38% obywateli samodzielnie wypełniło deklarację podatkową. Skłoniły ich do tego dodatkowe dochody i możliwość uzyskania ulg. W grupie osób samodzielnie wypełniających deklarację niemal jedna czwarta skorzystała z ulg podatkowych (spośród pozostałych - tylko 4%).

Obywatele, którzy samodzielnie wypełniali zeznania podatkowe, stanowią grupę najbardziej świadomych płatników. Lektura broszur i instrukcji podatkowych wpłynęła na treść ich odpowiedzi udzielanych ankietom w czasie sondażu. Respondenci tacy częściej niż pozostali twierdzili, że Polacy płacą różny, a nie jednakowy procent podatku od swoich dochodów. Częściej zgadzali się, że w Polsce podatki od dochodów obywateli są potrzebne. Rzadziej uważali, iż powinni je płacić tylko ludzie zamożni, bogaci. Wreszcie - lepiej ocenili kampanię informacyjną dotyczącą nowego sposobu płacenia podatków i częściej mieli wyrobione zdanie na temat tej kampanii. Należy jednak pamiętać, że samodzielnie wypełniali formularze podatkowe przede wszystkim respondenci lepiej wykształceni i zamożniejsi.



Przy składaniu deklaracji podatkowych stosunkowo rzadko korzystano z usług poczty - tą drogą trafiło do urzędów skarbowych tylko około 12% deklaracji. Co piąty respondent odwiedził urząd skarbowy osobiście, w związku z czym mógł ocenić przygotowanie administracji państwowej do nowych zadań.

Jak można się było spodziewać, obywatele nie ułatwili pracy urzędnikom. Tylko co trzeci ankietowany był w urzędzie skarbowym wcześniej niż w kwietniu.



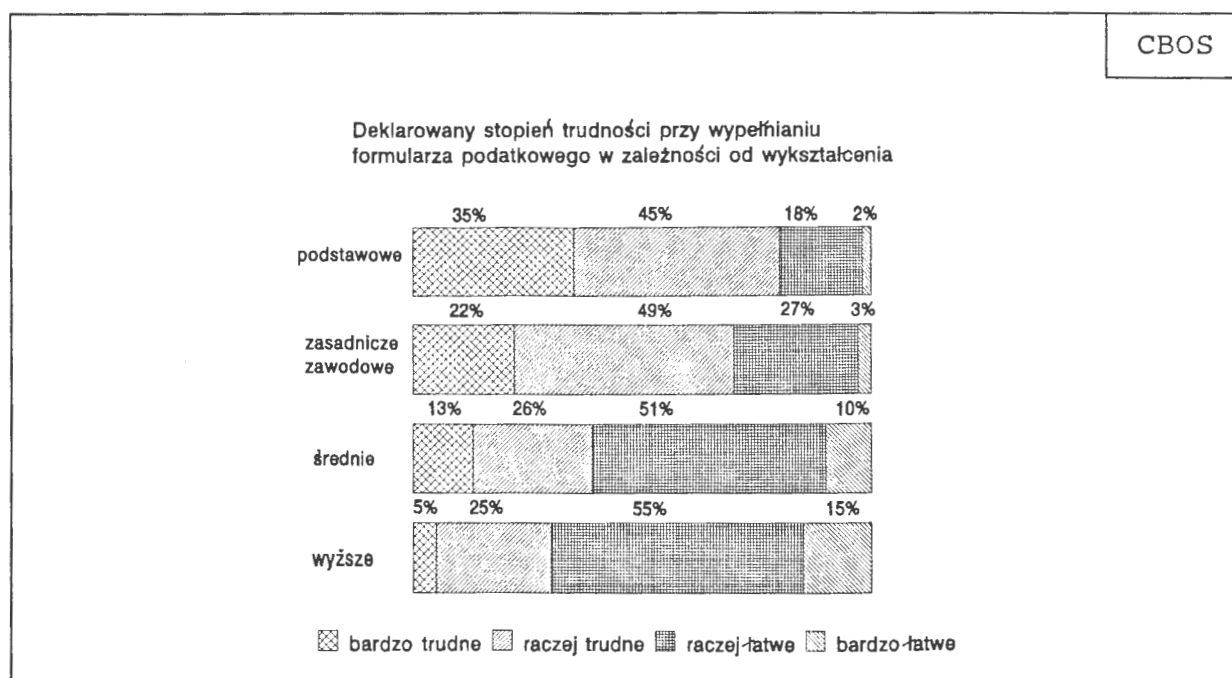
Deklaracje podatkowe obywateli były przyjmowane przez cztery miesiące, tj. od 1 stycznia do 30 kwietnia. W styczniu i lutym należności podatkowe uregulowały tylko nieliczne osoby. W marcu deklaracje podatkowe złożyła 1/4 badanych. Większość respondentów ruszyła do urzędów skarbowych dopiero w kwietniu, przy czym blisko 40% ankietowanych odłożyło sprawę płacenia podatków na ostatnie dwa tygodnie przed upływem ostatecznego terminu składania formularzy. W drugiej połowie kwietnia składali zeznania podatkowe ludzie mniej wykształceni, badani mający niskie dochody na osobę w rodzinie oraz respondenci negatywnie oceniający własne warunki materialne. Tak więc tuż przed upływem terminu rozliczali się

z urzędem skarbowym raczej ci, którzy mieli niewiele do zadeklarowania. Można przypuszczać, że trudności z wypełnieniem deklaracji podatkowej powodowały, iż ludzie mniej wykształceni odkładali tę czynność na ostatnią chwilę.

4. Wypełnianie formularza podatkowego

Odsetek badanych osób odpowiadających, że samodzielne wypełnianie formularza podatkowego sprawiło im trudności, był większy niż tych, którzy uznali tę czynność za łatwą. Połowa ankietowanych miała z tym kłopoty, przy czym do bardzo dużych trudności przyznał się prawie co piąty respondent.

Z wypełnianiem formularzy zeznania podatkowego dość dużo kłopotów miały osoby o najniższych dochodach i badani negatywnie oceniający własną sytuację materialną. Podstawowe różnice w ocenach wiążą się jednak z wykształceniem respondentów. Najczęściej o trudnościach mówili ludzie z wykształceniem podstawowym, najrzadziej - osoby z wykształceniem wyższym.

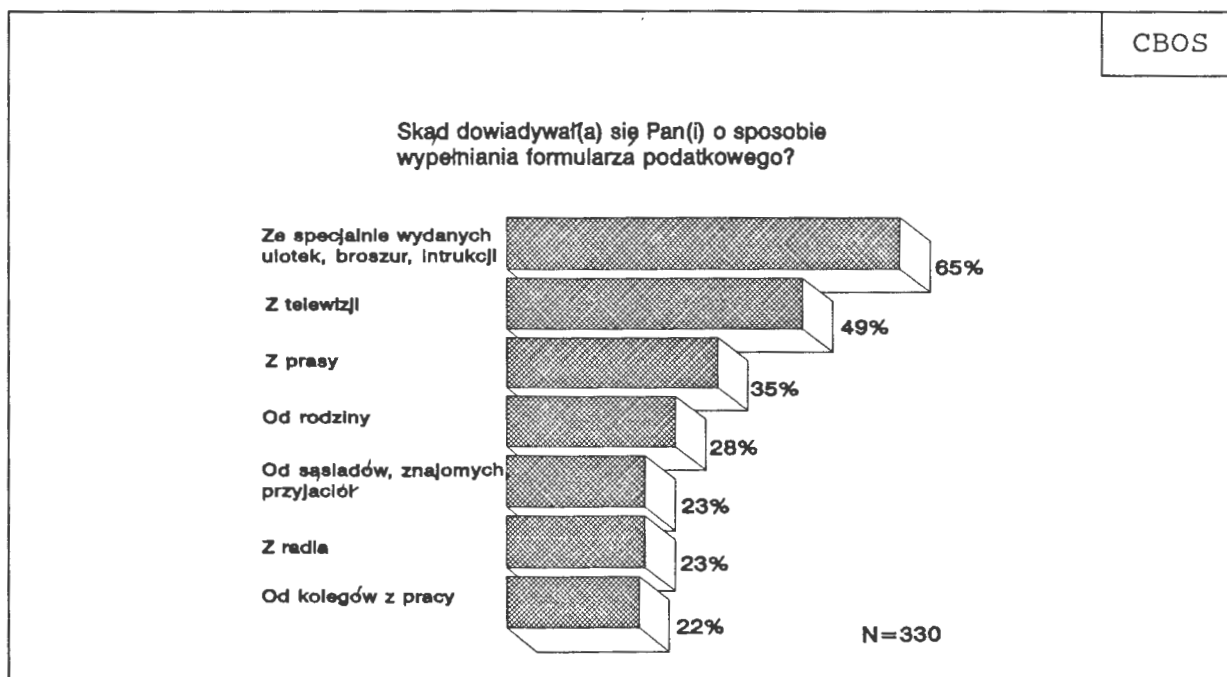


Dosyć niskie przeciętne wykształcenie Polaków nakazuje dostosować przepisy podatkowe i formularz zeznania podatkowego do intelektualnych możliwości podatników.

Głównym źródłem informacji o sposobie wypełniania formularza były specjalnie wydane ulotki, broszury, instrukcje oraz - w mniejszym stopniu - telewizja i prasa.

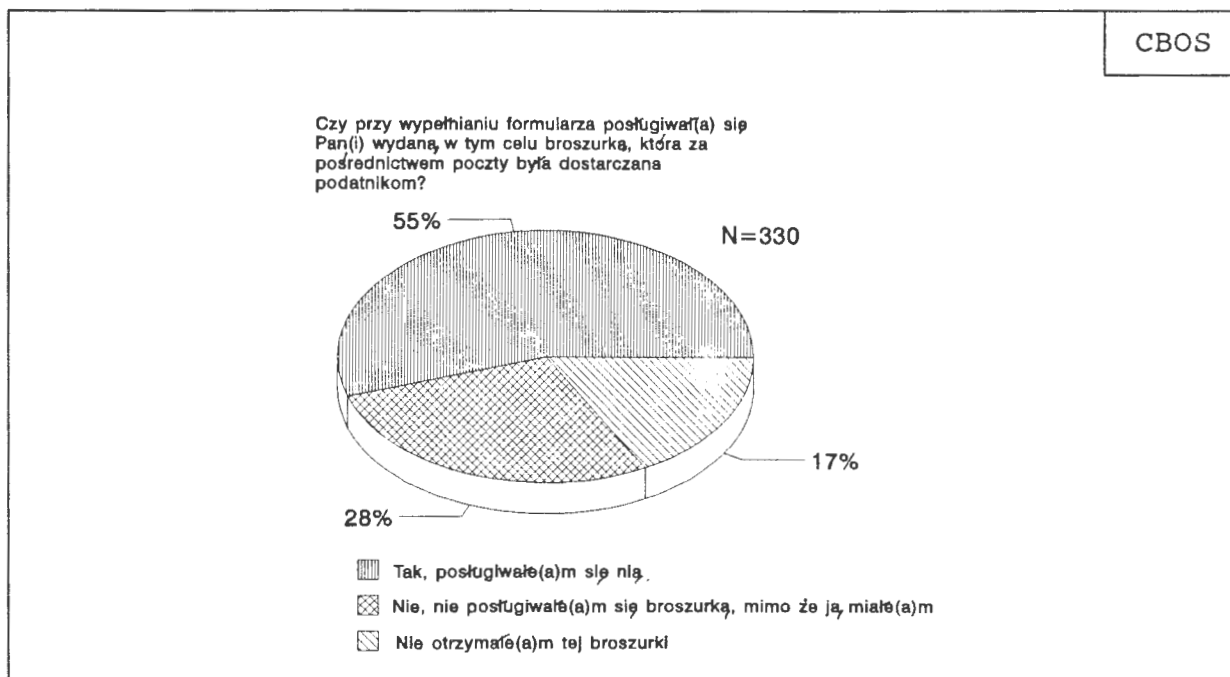
I tym razem bardzo istotną cechą okazało się wykształcenie badanych osób. Im wyższe wykształcenie, tym bardziej polegali oni na "słowie pisany", tzn. tym częściej korzystali z broszur, instrukcji i prasy. Im niższe wykształcenie, tym częściej deklarowali, że o sposobie wypełniania formularza dowiadywali się z telewizji i od innych osób. Gorzej wykształceni respondenci częściej szukali pomocy u członków rodziny, znajomych i kolegów z pracy. Oczekiwali oni raczej konkretnej wiedzy o tym, co wpisać do formularza, niż ogólnej znajomości zasad obliczania podatków.

Radio ustępuje telewizji i prasie jako środek instruowania obywateli. Wśród różnych źródeł informacji jest ono osobliwym medium, które przekazując "słowo mówione" częściej trafia z wiadomościami do ludzi lepiej wykształconych niż do osób z wykształceniem podstawowym i zasadniczym.



Największa grupa podatników, którzy nie zlecieli złożenia zeznania podatkowego zakładom pracy lub innym instytucjom, posługiwała się instrukcją zawartą w broszurze informacyjnej dostarczanej za pośrednictwem poczty. Jednak ponad 1/4 respondentów

samodzielnie wypełniających formularz podatkowy, chociaż otrzymała broszurę, nie korzystała z niej. Do 17% respondentów, którzy samodzielnie składali zeznania podatkowe, druk ten z niewiadomych powodów nie dotarł lub też nie pamiętali tego.

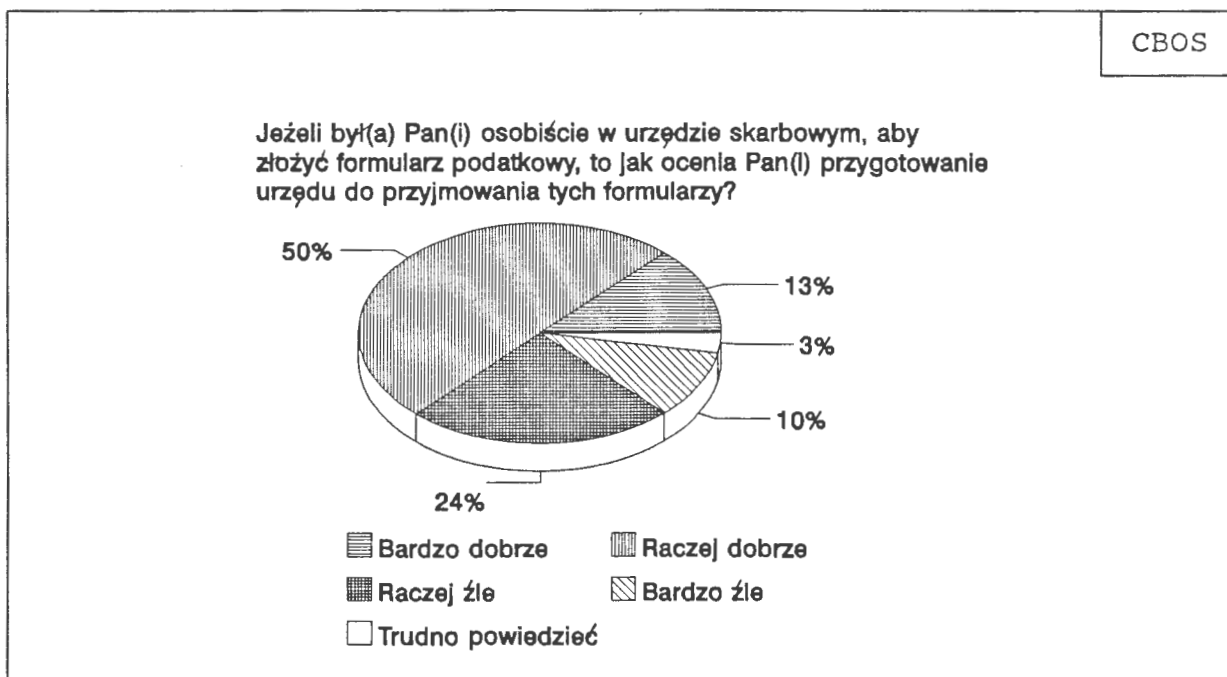


Na każdym dziesięciu respondentów, którzy postanowili samodzielnie złożyć deklarację o dochodach, sześciu przyznało, że pytali i zasiękali rady u innych osób. Byli to przede wszystkim badani mniej wykształceni, osoby gorzej oceniające własną sytuację materialną i respondenci uzyskujący niższe dochody na członka rodziny. Większość polskich podatników ma stosunkowo niskie wykształcenie i dochody, nic dziwnego zatem, że w okresie składania zeznań podatkowych powszechnie odbywano konsultacje w sprawie wypełniania formularzy. Oczywiście o pomoc proszono najczęściej najbliższą rodzinę, ale konsultantami stawali się również sąsiedzi, koledzy i znajomi, a nawet fachowcy - specjaliści w dziedzinie podatków. Pracownicy urzędów skarbowych byli angażowani stosunkowo rzadko. Nie znaczy to jednak, że podatnicy nie życzyli sobie ich pomocy. Z odpowiedzi na inne pytanie wiadomo, że dość powszechne jest oczekiwanie większej liczby pracowników urzędów skarbowych pomagających w przyszłości wypełniać formularze podatkowe.

Respondenci zapytani o motyw korzystania z pomocy innych osób najczęściej odpowiadali, że chodziło im o uzyskanie pewności, iż deklaracja zostanie dobrze wypełniona. Brak wcześniejszych doświadczeń, złożoność przepisów, lęk przed karami - każdy z tych powodów mógł skłaniać obywateli do szukania pomocy u innych.

5. Ocena pracy urzędów skarbowych

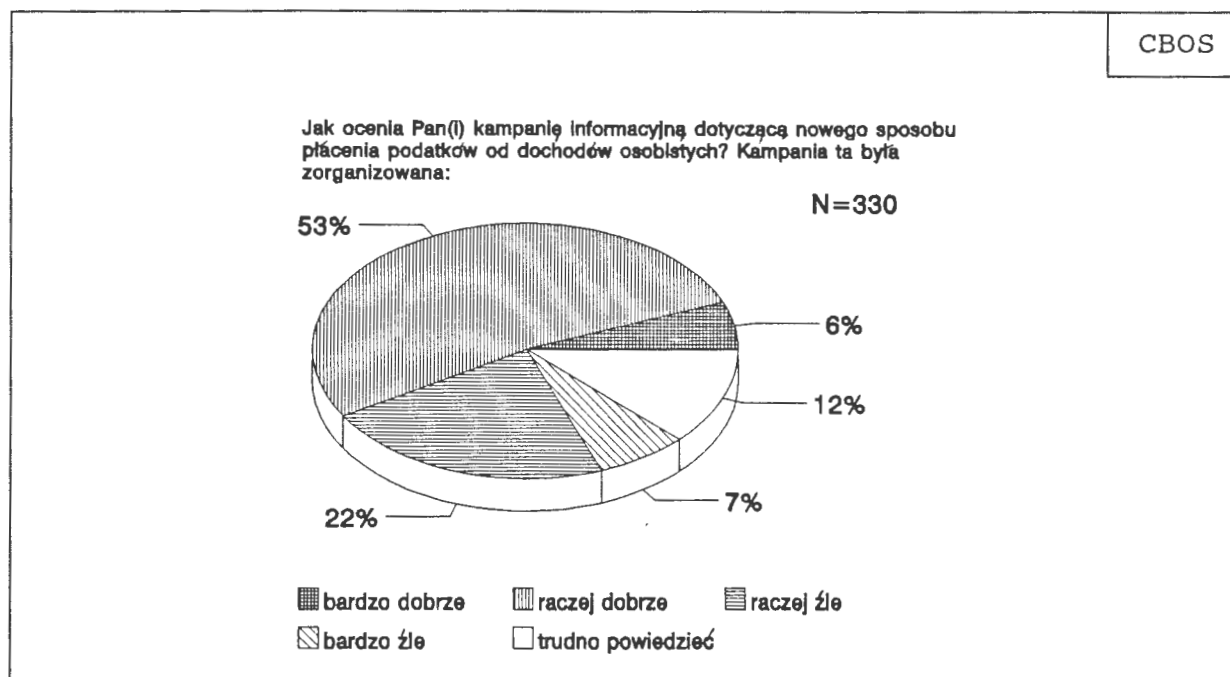
Większość podatników, wypełniających samodzielnie zeznania podatkowe, odwiedziła urzędy skarbowe w czasie dla tych urzędów najtrudniejszym, czyli w kwietniu. Jednak wielu respondentów pozytywnie oceniło przygotowanie tych urzędów do przyjmowania formularzy podatkowych. Połowa ankietowanych uważa, że pracowały one dobrze, a 13% - że bardzo dobrze. Nie podziela tej opinii 1/3 badanych osób. Krytycznych wypowiedzi nie należy bagatelizować, jednak w pierwszym roku prowadzenia akcji oceny na ogół są korzystne.



Pozytywnie też została oceniona kampania informacyjna dotycząca nowego sposobu płacenia podatków. Podatek ten większość społeczeństwa uważała za nowe obciążenie. Po raz pierwszy trzeba było wypełniać niełatwy formularz zeznania podatkowego. Już samo to

wystarczyło, by wywołać rozdrażnienie respondentów i ich ostre oceny. Tymczasem przeważały opinie pozytywne; blisko 60% respondentów wystawiło dobre bądź bardzo dobre noty kampanii informacyjnej o nowych zasadach płacenia podatku.

Z nieco bardziej krytyczną oceną spotkała się akcja informacyjna o sposobie wypełniania formularzy podatkowych.



O akcji tej jednak dużo częściej wypowiedzieli się negatywnie podatnicy, którzy zlecieli sporządzenie zeznania podatkowego np. zakładowi pracy. Natomiast respondenci, którzy sami wypełniali formularz, częściej twierdzili, że informacja była dobra.

Wyniki badań wskazują, że duża grupa obywateli zrezygnowała z samodzielnego rozliczania się przed urzędem skarbowym i jednocześnie dość surowo oceniła przeprowadzenie akcji wyjaśniającej zasady płacenia podatku od dochodów osobistych.

6. Przyszły rok

Przyszłoroczna kampania mająca na celu poinformowanie obywateli, jak należy wypełniać formularze podatkowe, powinna być - zdaniem ankietowanych osób - podobna do tegorocznej. Na pytanie o ewentualne zmiany sposobu informowania społeczeństwa respondenci

odpowiadali, że w przyszłości powinno być więcej urzędów, w których można by uzyskać pomoc przy wypełnianiu kwestionariusza, oraz punktów informacyjnych i miejsc, gdzie otrzymywaloby się formularze podatkowe i broszury dotyczące sposobu ich wypełniania. Obywatele oczekują więc zwiększenia liczby osób mogących udzielać im pomocy i - w nieco mniejszym stopniu - zwiększenia zakresu informacji o zasadach płacenia podatku.

*

*

*

Chociaż respondenci w większości uważają płacenie podatku od dochodów osobistych za obowiązek obywatelski, jednak nie ukrywają swojej niechęci do niego twierdząc, że jest zbyt wysoki, niesprawiedliwie rozłożony, często marnotrawiony i najprawdopodobniej bezowocny.

Badania wykazały, że związek między podatkami a świadczeniami publicznymi państwa jest dla ludzi mało zrozumiały. Ważnym zatem punktem przyszłych akcji informacyjnych powinno być ukazanie tego związku. Zasady podziału budżetu, propozycje i decyzje podjęte w głosowaniu nad budżetem powinny dotrzeć do całego społeczeństwa, by w przyszłości zniknęła dość powszechne obecnie przeświadczenie, że wydatki państwa nie zależą od tego, ile obywatele wpłacą do budżetu.

Respondenci dość pozytywnie ocenili tegoroczną, pierwszą akcję zbierania deklaracji podatkowych i płacenia powszechnego podatku od dochodów osobistych. Postulują, aby także w przyszłości obywatele otrzymywali broszury wyjaśniające zasady wypełniania formularza. Jednakże obok broszury warto również zapewnić społeczeństwu więcej możliwości korzystania z fachowej porady pracowników urzędów skarbowych. Ułatwi to ludziom składanie zeznań podatkowych i pozwoli uniknąć nieścisłości, wynikających z braku wiedzy i doświadczenia.